



Bruksela, dnia 10 września 2010 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 58/2010

Orędzie o stanie Unii Europejskiej 2010

Strasburg, 7 września 2010 r.

José Manuel Barroso w dniu 7 września br. wygłosił w Parlamencie Europejskim pierwsze tego rodzaju przemówienie, przypominające coroczne orędzie prezydenta Stanów Zjednoczonych w Kongresie, o stanie Unii Europejskiej (UE). Przewodniczący Komisji Europejskiej przedstawił w nim plany strategiczne dla UE na kolejny rok. Jako priorytet uznał walkę z kryzysem gospodarczym za pomocą polityk, przyczyniających się do pobudzenia zrównoważonego wzrostu i tworzenia nowych miejsc pracy. W swoim przemówieniu José Manuel Barroso obiecał lepsze zarządzanie gospodarcze, inicjatywy przeciwdziałające bezrobociu oraz szczegółowy przegląd budżetu UE. Przewodniczący Komisji oraz szereg posłów do PE stanowczo skrytykowali traktowanie romskiej mniejszości przez rząd francuski.

Przewodniczący Barroso poświęcił swoje przemówienie przede wszystkim gospodarce. Barroso przedstawił opracowane przez Komisję Europejską założenia polityki wzmocnienia zarządzania gospodarczego w Unii i strefie euro. Ich podstawą jest zwiększenie nadzoru polityki fiskalnej i makroekonomicznej oraz reform strukturalnych. Zdaniem Komisarza powyższe działanie powinno być wsparte mechanizmami egzekwowania prawa wobec tych firm, które mogłyby stanowić zagrożenie dla wzrostu gospodarczego i wspólnej stabilności finansowej.



Przewodniczący KE zwrócił uwagę, że kryzys gospodarczy i finansowy wystawił w zeszłym roku Unię na „niespotykaną dotychczas próbę”. „Zdaliśmy sobie sprawę, jak bardzo jesteśmy od siebie zależni, a nasza solidarność po raz pierwszy została wystawiona na tak ciężką próbę” - powiedział. Przewodniczący KE uznał, że w Unii widać oznaki ożywienia gospodarczego po kryzysie. Podkreślił, że bezrobocie przestało rosnąć i zapowiedział, że tegoroczny wzrost PKB będzie wyższy, niż dotąd prognozowano. Ostatnie prognozy KE mówią o wzroście gospodarczym w UE w wysokości 1 proc., zaś w strefie euro - 0,9 proc.

„Zdaliśmy test solidarności (...). Ci, którzy mówili o upadku Europy, nie mieli racji. Europejczycy mogą liczyć na to, że UE zrobi to, co jest konieczne, by zapewnić dobrą

przyszłość. Perspektywy wzrostu są lepsze niż rok temu - również w wyniku naszych działań” – tak podsumował przewodniczący Barroso dotychczasowe wysiłki UE w obliczu kryzysu.

Najbliższe 12 miesięcy - jego zdaniem - powinny zostać wykorzystane na przyspieszenie reform. Uprzedził przy tym, że nie da się osiągnąć trwałego wzrostu bez przeprowadzenia reform strukturalnych. „Musimy więc wykorzystać kolejnych 12 miesięcy na przyspieszenie realizacji zawartych w programie reform. To odpowiedni moment, by zmodernizować naszą społeczną gospodarkę rynkową tak, by mogła konkurować w skali światowej i by była przygotowana na wyzwania, z jakimi wiąże się zmiany demograficzne” – mówił Barroso.

José Manuel Barroso powiedział, że widzi wolę rządów UE do wprowadzenia zarządzania gospodarczego w UE, silniejszego nadzoru, wyrównywania nierówności makroekonomicznych w strefie euro i ewentualnych sankcji. Zapowiedział, że konkretne propozycje legislacyjne w tej sprawie KE przedstawi 29 września br.

„Nadszedł czas na właściwe inwestycje w lepszą przyszłość. UE musi pokazać, że jest czymś więcej niż 27 rozwiązaniami krajowymi. Albo będziemy płynąć wspólnie, albo utoniemy osobno!” - powiedział przewodniczący KE. Według przewodniczącego Barroso sukces możliwy jest tylko wtedy, gdy działania na szczeblu krajowym, regionalnym czy lokalnym uda się połączyć z myśleniem „w wymiarze europejskim”. „Pesymizm i promowanie porażki nie pozwolą na wygraną; sprawią to pewność siebie, optymizm i dobra wola” - dodał.

W celu finansowania wielkich inwestycji infrastrukturalnych Komisja Europejska zaproponuje wprowadzenie obligacji emitowanych wspólnie z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym. „Powinniśmy zastanowić się nad nowymi źródłami finansowania głównych europejskich projektów infrastrukturalnych. Dla przykładu, zaproponuję wypuszczenie obligacji europejskich, wspólnie z EBI. Należy także rozwinąć partnerstwo publiczno-prywatne” - powiedział przewodniczący Barroso.

„Składka finansowa na europejskim poziomie pozwala krajom członkowskim obciążyć koszty, uniknąć płacenia dwa razy za to samo i uzyskać lepszy wzrost z inwestycji” - przekonywał Barroso. Wobec zakusów borykających się z deficytami krajów-płatników netto na szukanie oszczędności w unijnym budżecie zapewnił, że opowiada się za jego "ambitnym" kształtem po roku 2013, ale - jego zdaniem - pytanie nie brzmi, czy wydatki mają być mniejsze, czy

większe, tylko jak sprawić, by były "bardziej inteligentne". Interkonektory energetyczne, badania, pomoc rozwojowa - to podane przez niego przykłady, gdzie „za euro wydane na poziomie europejskim można dostać więcej niż za euro wydane na poziomie krajowym”. Eurodeputowani ostro protestowali przeciwko zmniejszaniu unijnego budżetu.

Przewodniczący Barroso wspomniał także o konieczności poszukiwania własnych źródeł do budżetu UE, który obecnie w prawie 80 proc. oparty jest na składkach płaconych z budżetów narodowych. Nie podał jednak żadnych konkretnych opcji zasilenia unijnej kasy, takich jak np. wykorzystanie w tym celu proponowanego podatku od transakcji finansowych. „Nasi obywatele zasługują na bardziej sprawiedliwy i wydajny system” - powiedział, zapowiadając, że wstępne propozycje dotyczące przeglądu budżetu KE przedstawi w październiku. Konkretnie propozycje legislacyjne mają być znane w drugim kwartale 2011 roku.

Na razie przewodniczący KE opowiedział się za tym, by kolejne unijne ramy finansowe obejmowały 10 lat, z przeglądem w połowie tego okresu, a nie jak obecnie siedem lat. Barroso nazwał to opcją "5+5". Parlament Europejski (PE) opowiadał się już wcześniej za skróceniem obecnej siedmiolatki do lat pięciu - tyle wynosi kadencja PE i KE.

Przewodniczący Komisji poinformował przy tym, że wezwał już przywódców państw członkowskich do współdziałania i zaapelował o wsparcie również do europarlamentarzystów. „Nie zapominajmy bowiem, że tak naprawdę wszyscy jedziemy na tym samym wózku: instytucje europejskie, państwa członkowskie, regiony. Unia nie osiągnie swoich celów w Europie bez państw członkowskich, a państwa członkowskie nie osiągną swoich celów na świecie bez Unii Europejskiej” – podkreślił Barroso.

Na najbliższy rok Barroso wyznaczył przed UE pięć wyzwań: walkę ze skutkami kryzysu i wprowadzenie zarządzania gospodarczego; tworzenie nowych miejsc pracy i przyspieszenie wzrostu PKB poprzez wdrażania strategii gospodarczej Europa 2020; budowanie obszaru wolności, sprawiedliwości i bezpieczeństwa; otwarcie negocjacji o budżecie UE oraz wzrost znaczenia UE na scenie międzynarodowej dzięki nowej służbie dyplomatycznej Unii.

- **Priorytety na rok 2011**

Przewodniczący Komisji stwierdził, że UE „wytrzymała próbę”, jaką był kryzys, jednak teraz musi ruszyć naprzód, w związku z czym wyznaczył pięć priorytetów na nadchodzący rok.

Po pierwsze - zarządzanie gospodarcze, by poradzić sobie z kryzysem finansowym i uniknąć przyszłych kryzysów: propozycje ściślejszego monitorowania budżetów krajowych zostaną ogłoszone w dniu 29 września; przewodniczący dodał też: „sprawimy, że unia walutowa będzie tożsama z prawdziwą unią gospodarczą” przy jednoczesnym wzmocnieniu podstaw gospodarczych, ponieważ „generowanie zadłużenia narusza krajową równowagę”.

Przewodniczący Barroso oświadczył, że Komisja zajmie się spekulacją i nieodpowiedzialnymi działaniami instytucji finansowych oraz do końca 2011 r. zakaze nadużyć związanych z niezabezpieczoną krótką sprzedażą.

Po drugie – wzrost gospodarczy i tworzenie nowych miejsc pracy w ramach strategii 2020 dzięki:

- „europejskiej bazie wakatów” wspierającej obywateli w poszukiwaniu zatrudnienia;
- promowaniu trwałego rozwoju i miejsc pracy dla „zielonych kołnierzyków”;
- wzrostowi poprzez innowacje. Przewodniczący wezwał państwa członkowskie do porozumienia w sprawie ogólnounijnego patentu;
- 38 mld euro zaoszczędzonych na rzecz przedsiębiorstw dzięki ograniczeniu biurokracji.

Po trzecie – stworzenie Europy bezpieczeństwa, sprawiedliwości i wolności. Przewodniczący Barroso oświadczył, że prowadzone są intensywne prace nad wdrożeniem programu sztokholmskiego. Ponadto Komisja będzie dążyć do realnych postępów w kwestiach azylu i migracji. W ramach walki z zorganizowaną przestępczością i terroryzmem przygotowana będzie strategia bezpieczeństwa wewnętrznego. Barroso dodał, że „przestrzeń swobód, wolności i bezpieczeństwa oraz zapewnienie wszystkim równych praw otworzy Europejczykom drogę do dobrobytu”. Ponadto powiedział, że Komisja wystąpi z konkretnymi wnioskami dotyczącymi „wykorzystywania **nielegalnych imigrantów**”, **terroryzmu i przestępczości zorganizowanej**. „W UE wszyscy muszą przestrzegać prawa, a rządy muszą przestrzegać praw człowieka”. „W Europie nie ma miejsca na rasizm i ksenofobię”, powiedział przewodniczący, jednocześnie apelując o to, by nie budzić demonów europejskiej historii.

Po czwarte – w kontekście zbliżających się przyszłorocznych negocjacji w sprawie nowego wieloletniego **budżetu UE** przewodniczący Barroso stwierdził, że najważniejszym punktem będzie zwiększenie zasobów własnych UE – tych nie pochodzących bezpośrednio z budżetów państw członkowskich – co oznacza wnioski dotyczące:

- przejścia od budżetu 7-letniego do wieloletniego budżetu 10-letniego, z przeglądem po 5 latach;
- emisji „unijnych obligacji”, aby zmodernizować infrastrukturę i stworzyć miejsca pracy bez obciążania budżetów krajowych;
- projektów z zakresu nowego systemu dla unijnych „zasobów własnych” w październiku.

Po piąte – przewodniczący Barroso zaapelował o prawdziwe zaangażowanie na rzecz **wspólnego unijnego stanowiska na arenie światowej**. Podkreślił: „Jeżeli nie będziemy działać wspólnie, Europa nie będzie się liczyć w skali świata i reszta świata zostawi nas w tyle – zarówno Europę, jak i jej państwa członkowskie”. „Dzięki Europejskiej Służbie Działań Zewnętrznych dysponujemy już środkami na miarę naszych aspiracji” - dodał.

- **Inne istotne zagadnienia z listu przewodniczącego Barroso do członków Parlamentu Europejskiego**

⇒ **Międzyinstytucjonalna współpraca**

Przewodniczący Komisji zaznaczył konieczność międzyinstytucjonalnej kooperacji i wdrożenia niezbędnych zmian do „kodeksu postępowania” w Pakcie Stabilności i Wzrostu. „Parlament Europejski bardzo aktywnie angażuje się w podejmowaniu decyzji o współpracy nad nowymi ramami regulacyjnymi dla sektora finansowego UE. Jak określono w czerwcu, Komisja zakończy program reform finansowych zawierający nowe propozycje, w tym zestaw narzędzi zarządzania kryzysowego, zapobiegania i rozwiązywania upadających banków, poprawy przejrzystości rynku, sankcje przeciwko nadużyciom na rynku, dalsze wzmocnienie zasady kapitału banku i inicjatywy zmierzające do poprawy ładu korporacyjnego w sektorze finansowym”, podkreślał w liście José Manuel Barroso.

W najbliższych dniach Komisja planuje zaprezentować wnioski legislacyjne w celu zapewnienia przejrzystości i bezpieczeństwa rynków instrumentów pochodnych, a także rozwiązania problemu krótkiej sprzedaży, w tym swapów kredytowych. Większość z tych propozycji zostanie przyjęta przez KE jesienią tego roku, natomiast pozostałe na początku przyszłego, a zatem zobowiązania międzynarodowe będą wypełnione do szczytu G20. Jak zaznaczył Barosso, Komisja liczy na ścisłą współpracę z Parlamentem w celu przyspieszenia decyzji w sprawie powyższych wniosków.

Zaprezentowany program działania Komisji Europejskiej na 2011 r. obejmuje: kontynuację trwających już prac oraz rozpoczęcie nowych, w tym legislacyjnych, na rzecz polityki gospodarczej. W szczególności opracowane zostaną środki realizacji kompleksowej reformy europejskiego systemu finansowego, m.in.: przegląd dyrektywy MIFID, dalsze zmiany w rozporządzeniach o agencjach ratingowych i przepisach dotyczących zarządzania kryzysowego, a także środków dotyczących ładu korporacyjnego stosowanych wobec banków. Podczas tegorocznej jesieni KE zajmie się wnioskami z dziedziny podatków od sektora finansowego.

⇒ **Europa 2020 - strategią wzrostu w UE**

W swoim liście do eurodeputowanych Barosso podkreślił konieczność realizacji założeń strategii „Europa 2020”, zgodnie z którymi zwrot i przyszłość UE są zależne od realizacji inteligentnego, zrównoważonego rozwoju, zarówno na poziomie unijnym, jak i krajowym. Powyższa koncepcja z zadowoleniem została przyjęta przez Radę Europejską w czerwcu br. Teraz prace skoncentrują się na wdrażaniu strategii, z dużym naciskiem na poszczególne jej elementy. Komisja uruchomiła już pierwszy projekt przewodni, „europejską agendę cyfrową”, a do końca bieżącego roku przedstawi inne projekty, w tym między innymi „Unię innowacji”, „politykę przemysłową”, „mobilną młodzież”, „nowe umiejętności i zatrudnienie” oraz „program walki z ubóstwem”.

Przewodniczący Komisji zapewnił o kontynuacji prac dotyczących efektywności wykorzystania zasobów, w szczególności w dziedzinie energii i transportu, w zgodzie z ogólną strategią zmian klimatycznych na 2011 r.

⇒ Platforma społecznej modernizacji Europy

Model społeczny Unii Europejskiej, oparty jest na wzorcu, w którym wzrost gospodarczy, dobrobyt, konkurencyjność i integracja wzajemnie się uzupełniają. Model społeczny Unii Europejskiej, oparty jest na wzorcu, w którym wzrost gospodarczy, dobrobyt, konkurencyjność i integracja wzajemnie się uzupełniają. „Jest to unikalny model, który stanowi szansę dla wszystkich, ale które aby były skuteczne, muszą być również stale rozwijane. W obliczu obecnego kryzysu nasze wysiłki powinny skupić się na zwalczaniu bezrobocia poprzez tworzenie miejsc pracy. Musimy działać, wspierać i szkolić. UE musi współpracować z rządami i partnerami społecznymi w celu zapewnienia o podejmowaniu wszelkich możliwych dróg do tworzenia stałych miejsc pracy” – napisał przewodniczący KE.

Komisja zasugerowała także dokonanie przeglądu dyrektywy dotyczącej czasu pracy. Złoży też wniosek legislacyjny w sprawie wykładni dokumentu odnoszącego się do delegowania pracowników. Barroso przypomniał także, że Rada UE uznała główną rolę edukacji, jako kamienia węgielnego, w budowie dobrobytu i sprawiedliwości społecznej. Właśnie dzięki nauce możliwe jest osiągnięcie celów, stawianych sobie przez rządy krajowe na 2020 rok. W celu ułatwienia realizacji powyższych założeń należy wprowadzić zmiany do pakietu usług użyteczności publicznej, szczególnie socjalnych. Potrzebna jest też inicjatywa o wymiarze europejskim służąca modernizacji szkolnictwa wyższego, głównie w uniwersytetach, a także zapewnienie równego dostępu do kształcenia.

⇒ Uwolnienie potencjału jednolitego rynku

Uwolnienie potencjału jednolitego rynku jest jednym z najważniejszych osiągnięć integracji europejskiej, jak również najsilniejszym atutem we wzmacnianiu konkurencyjności i tworzeniu miejsc pracy. „Jednolity rynek jest jednym z największych osiągnięć integracji europejskiej i najważniejszym narzędziem, jakie możemy wykorzystać, by podnieść konkurencyjność i stworzyć nowe miejsca pracy. Opierając się na wyczerpującym raporcie przygotowanym na moją prośbę przez Mario Montiego, Komisja przedstawi ambitny akt prawny w sprawie jednolitego rynku. Będzie on zawierał priorytetowe wnioski ustawodawcze i inne propozycje, które zostaną przedłożone w ciągu 2011 r. i które przyniosą bezpośrednie korzyści przedsiębiorstwom i obywatelom. Akt prawny w sprawie jednolitego rynku będzie obejmował zmiany w regulacjach zamówień publicznych, propozycje dotyczące wspólnej

jednolitej podstawy opodatkowania osób prawnych, kontynuację działań na rzecz obniżania opłat roamingowych dla obywateli w Europie pozbawionej granic oraz opracowanie przepisów dotyczących tożsamości elektronicznej i uwierzytelniania. Celem powinno być wprowadzenie zauważalnej zmiany dla małych i średnich przedsiębiorstw i innych ważnych uczestników jednolitego rynku” – napisał Barroso.

Europejskie prawo cywilne oferuje dodatkowe możliwości ułatwienia transakcji transgranicznych poprzez nawiązywanie do regulacji jednolitego rynku. Rozwiązania często dotyczą małych i średnich przedsiębiorstw, np. sposobu sporządzania umowy o pracę lub zarabiania na transakcjach odnoszących się do towarów lub usług.

Przewodniczący zapowiedział sporządzenie wykresów gospodarki niskoemisyjnej do 2050 r., a także określenie scenariuszy, w których UE może zrewolucjonizować energię i transport. Działania KE skupią się też na propozycjach zmian klimatycznych w głównym nurcie unijnej polityki oraz wnioskach dotyczących modernizacji i reformy wspólnej polityki rolnej. Uwaga komisarzy skupi się również na strategii efektywności energetycznej, w tym wprowadzeniu prawnych ram regulacyjnych torujących drogę dla infrastruktury energetycznej i inteligentnych sieci. Komisja chce też przedstawić nowe podejście do transportu strategicznego Europy, m.in. kompleksowego spojrzenia na problem przepustowości portów lotniczych zwiększającego konkurencyjność, aby przez poprawę wydajności lepiej służyć interesom konsumentów.

⇒ **Wieloletnie ramy finansowe**

Przewodniczący Komisji zapowiedział, iż w najbliższym czasie KE przedstawi wniosek w sprawie kolejnych wieloletnich ram finansowych na przyszły rok. Zdaniem Barosso stan unijnych wydatków musi odzwierciedlać główne wyzwania, przed którymi stoi Europa oraz przyczynić się do osiągnięcia podstawowych celów wspólnej polityki, w szczególności strategii Europa 2020.

Sporządzony przez Komisję przegląd budżetu (zostanie zaprezentowany w najbliższych tygodniach) będzie dobrą okazją do dyskusji na temat głównych zasad i opcji, które powinny kształtować kolejne wieloletnie ramy finansowe. Jak podkreślił Komisarz, szczególnie ważne w tym zakresie są propozycje dotyczące nowej generacji programów wydatków.

- **Stanowiska posłów do Parlamentu Europejskiego**

W imieniu centroprawicowej EPP wypowiedział się **Joseph Daul** (Francja), stwierdzając, że UE musi „przełamać tabu” unijnego podatku, który bez tworzenia dodatkowego obciążenia fiskalnego w lepszy sposób pokryje koszty polityk UE. „Rzecz nie w tym, by powstał nowy podatek, dodatkowy w stosunku do podatków krajowych, lecz by uzyskać ekonomię skali i lepiej wydawać fundusze publiczne” – powiedział Joseph Daul.

Joseph Daul powiedział, że Europejczycy zadają sobie pytanie, co robi Europa, by wyjść naprzeciw ich oczekiwaniom i rozwiązać ich problemy. „Wszystkie sondaże pokazują, że ludzie chcą nie mniej a więcej Europy. Potrzeba więcej Europy w kwestiach migracji, reprezentacji na świecie, zapewnienia bezpieczeństwa, zwiększania wzrostu gospodarczego i zatrudnienia, regulacji rynków i zredukowania nierówności”, powiedział Daul. Dla przykładu Daul spytał, w jaki sposób można wyjaśnić nieobecność Europejczyków przy stole negocjacyjnym pomiędzy Izraelem a Palestyną, podczas gdy Unia Europejska jest największym darczyńcą w regionie.

Joseph Daul podkreślił ważne inicjatywy Unii Europejskiej z ostatnich kilku miesięcy: Europa wyszła z inicjatywą reformy rynków finansowych, podjęła bezprecedensowe inicjatywy, by wzmocnić i zreformować gospodarkę, a także jest pionierem w walce z ociepleniem klimatycznym.

Joseph Daul zaproponował trzy kroki, by skonsolidować wysiłki Europy i wzmocnić zaufanie jej obywateli. Po pierwsze – należy wzmocnić gospodarkę, zmniejszyć nierówności, wzmocnić zaufanie ze strony przedsiębiorców, zwiększyć inwestycje a tym samym ilość miejsc prac oraz zlikwidować drakońskie reguły transgraniczne. Po drugie – konieczne jest podjęcie poważnych działań w polityce zagranicznej, aby Europa stała się ważnym graczem na arenie międzynarodowej. Europejska Służba Działań Zewnętrznych powinna być skutecznym instrumentem osiągnięcia tego celu. „Musimy mieć pewność, że środki dochodzą do beneficjentów, budować sojusz z Chinami i Brazylią” – podkreślił Daul. Po trzecie – Daul zwrócił uwagę na kwestię pieniędzy i spytał: „Czy nadal będziemy kontynuować swoje

inwestycje każdy osobno w badania naukowe? W edukację i szkolenia? W bezpieczeństwo i obronę?”, podczas gdy USA i Indie dynamicznie rozwijają swoje badania naukowe. Podkreślił, że konieczne są wspólne i skuteczne działania, gdyż badacze i naukowcy opuszczają Europę.

Joseph Daul powiedział, że oczekuje od Komisji Europejskiej, że przedstawi odpowiednie propozycje legislacyjne, które uzdrowią finanse publiczne, zwiększą inwestycje w badania naukowe i zagwarantują lepszą przyszłość młodym ludziom. Na koniec, zwracając się do zebranych komisarzy i eurodeputowanych, zacytował słowa Papieża Jana Pawła II: „Nie bójmy się” i podkreślił wagę wprowadzenia ww. posunięć w życie.

Lider socjalistów **Martin Schulz** (Niemcy) stwierdził, że przewiduje trudności z dojściem do ogólnego porozumienia w sprawie unijnego podatku. Skrytykował fakt, że przewodniczący Barroso nie odniósł się do obecnego „stanu Unii”, który nie jest dobry. „Nie jest dobry, ponieważ Pan i Pańska Komisja nie pełnicie roli przyznanej Wam traktatami, a przynajmniej nie w pełnym wymiarze” - powiedział przewodniczący Grupy S&D, Martin Schulz. „Zbyt długo szliście na ustępstwa wobec francusko-niemieckiego dyrektoriatu, który kieruje obecnie Radą” – dodał.

„Europa odniesie sukces tylko wówczas, jeśli będziemy bronić naszych podstawowych wartości. Europejskie wartości nie obejmują rasizmu, ani ksenofobii” - powiedział Schulz. „Oznacza to również, że rząd, znajdujący się pod presją we własnym kraju, nie może przeprowadzić polowania na czarownice przeciwko mniejszości” - dodał odnosząc się do rządu Sarkozy'ego we Francji. „Barroso nie podjął walki w tej sprawie” - ubolewał Martin Schulz.

Nawiązując do sprawiedliwości społecznej, Schulz powiedział, że gwałtownie rosnące bezrobocie doprowadziło do masowego ubóstwa, podczas gdy bankierzy nadal zgarniają miliardowe bonusy. „Chcę od Pana usłyszeć, w jaki sposób możemy zasypać przepaść między bogatymi i biednymi” - powiedział.

„W przyszłości musi zostać wprowadzony podatek od transakcji finansowych. Jeśli Komisja nie spełni oczekiwań w tej sprawie, użyjemy wszelkich dostępnych środków, w tym nowej

inicjatywy obywatelskiej, by to osiągnąć. Banki, a zwłaszcza spekulanci, muszą zostać zmuszeni do zapłacenia za kryzys” – powiedział Schulz.

Poparł też potrzebę solidnego budżetu UE i zaoferował Barroso pomoc w walce z żądaniami cięć w wydatkach, jakich domagają się prawicowi przywódcy UE.

Schulz zbył katalog Barroso w poszczególnych obszarach polityki jako „dla każdego coś miłego”. „Jeśli chce Pan zwalczać pełzającą metodę międzyrządową i bronić metody wspólnotowej, może Pan na nas liczyć” – powiedział. „Jeśli nie, zażądamy od Pana wyjaśnień przy okazji następnego orędzia o stanie Unii” – dodał.

Michał Tomasz Kamiński (Polska), występując w imieniu ECR, powiedział, że przedstawiony przez przewodniczącego Barroso projekt „był skierowany w przyszłość, ale nie usłyszeliśmy analizy dzisiejszej sytuacji w Unii”. Podzielił stanowisko przewodniczącego Barroso, że jednym z największych problemów dzisiejszej europejskiej gospodarki jest bezrobocie. Dodał jednak, że „nie można z jednej strony słusznie martwić się losem bezrobotnych i spadkiem miejsc pracy w Europie, a z drugiej strony proponować takie rozwiązania gospodarcze, które w sposób naturalny prowadzą do eksportu miejsc pracy z Europy na inne kontynenty. Nie można mówić jednocześnie, że chcemy zwiększać w Europie poziom zatrudnienia, a z drugiej strony nakładać na europejskie firmy i na europejskie gospodarki nowe obciążenia i nową biurokratyczną „czapę”. Z tym trzeba skończyć”.

Poseł Kamiński zwrócił ponadto uwagę na fakt, że różne rządy w Europie mają zupełnie różne podejście w fundamentalnych sprawach w dziedzinie polityki zagranicznej. Europa nie może mówić jednym głosem na arenie światowej, jeżeli różne rządy europejskie mówią różnymi głosami. „Możecie, Panowie, w tej sali zaklinać rzeczywistość twierdząc, że tych 27 rządów nie ma, ale one są. Są wybierane przez obywateli Unii Europejskiej i my bronimy prawa tych rządów do reprezentowania swoich obywateli na arenie Unii. Chcemy równowagi pomiędzy tym, co wspólnotowe, a tym, co narodowe w Europie i dlatego będziemy bronili idei państwa narodowego wpisanego oczywiście we wspólnotę europejską”, dodał.

Poseł Kamiński zaznaczył również, że „nie można akceptować sytuacji, w której jakiś rząd w Europie, dla celów wewnętrznych próbuje podpalać beczkę z prochem, jaką w Europie był nacjonalizm i szowinizm”. Podkreślił ponadto, że konserwatyści wierzą w Europę różnorodności. Dodał: „Nie wierzymy w jedno nowe zjednoczone państwo, które ma stopić się w jeden naród. Ten projekt nie przejdzie”. Ogólnie jednak pochwalił wystąpienie Barroso. „Bardzo dobrze, że skoncentrował się pan na rozwoju ekonomicznym - powiedział. - Przedstawił pan wiele godnych poparcia pomysłów zbudowanych tak, by zadowolić każdą z grup politycznych” - podsumował. Na koniec stwierdził: „Chcemy wspólnego rynku i większej swobody w gospodarce”.

Guy Verhofstadt (Belgia), przemawiając w imieniu grupy ALDE, stwierdził, że ubiegłoroczne „problemy były ogromne, a jedność mizerna”, oraz zaapelował o prawdziwe zarządzanie gospodarcze i konkretne środki dotyczące między innymi obrotu instrumentami pochodnymi. Odnosząc się do kwestii Romów powiedział: „Nie można zaakceptować tego, że prawa Romów są gwałcone. W tak niepewnym świecie Europa musi pozostać bardziej niż kiedykolwiek kontynentem wolności, tolerancji i sprawiedliwości”.

„W ogólnikowych deklaracjach ta Komisja jest mistrzem Europy” - ironizował lider Zielonych **Daniel Cohn-Bendit** (Francja). Jak wielu innych mówców, wytknął Barroso beczynność wobec deportacji Romów z Francji - ten temat zdominował debatę. Stwierdził, że Francja „naruszyła traktaty”. Dla Zielonych przyszłość UE jawi się przede wszystkim jako „Europa międzyrządowa lub Wspólnota”.

Nigel Farage (Wielka Brytania) z grupy EFD również odniósł się krytycznie do wystąpienia przewodniczącego Barroso, stwierdzając, że „kompletnie ignoruje stan, w jakim znajduje się Unia”, oraz dodając, że „im więcej jest wspólnych polityk, tym mniej ludzie je cenią”.

Lothar Bisky (Niemcy) z GUE/NGL oświadczył, że „wartości, które odnoszą się do wszystkich w Unii Europejskiej, odnoszą się też do Romów.” Stwierdził też, że „miliony przekazane na ratowanie banków nie zostały wydane na najbardziej potrzebujących pod względem społecznym i edukacyjnym”.

Przewodniczący Parlamentu Europejskiego **Jerzy Buzek** uznał, że przemówienie "o stanie Unii" jest „krokiem w stronę demokratycznego nadzoru nad organem wykonawczym, jakim

jest KE”. „W ten sposób budujemy demokratyczną Europę” - powiedział. By zapewnić pełne ławy poselskie podczas zapowiadanego jako "historyczne" wystąpienia, pierwotnie planowano elektroniczne sprawdzanie obecności i odebranie części diet nieobecny eurodeputowanym. Ostatecznie, pod naciskiem oburzonych posłów, szefowie frakcji politycznych odstąpili od tego pomysłu. Mimo braku sankcji za niesubordynację, większość miejsc na sali plenarnej w Strasburgu była zajęta.

Przewodniczący Barroso zapowiedział, że – zgodnie z Traktatem Lizbońskim - przewodniczący Komisji Europejskiej będzie co roku przedstawiać w Parlamencie Europejskim orędzie o stanie UE

Opracowała:

dr Magdalena Skulimowska¹

Załączniki:

1. Orędzie o stanie Unii Europejskiej, 2010

2. List przewodniczącego Barroso do członków Parlamentu Europejskiego

¹ Na podstawie debaty w Parlamencie Europejskim oraz informacji prasowych PE i PAP a także ze strony www.portfel.pl